Sygn. akt I C 545/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piszu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Gajewska
Protokolant:	St. sekr. sądowy Halina Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Piszu

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 27 500 zł (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.05.2016 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

IV. Nakazuje zwrócić powódce M. O. kwotę 26,57 zł (dwadzieścia sześć złotych 57/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki zapisanej pod pozycją 50001000662 sum depozytowych Sądu Rejonowego w Piszu.

V. Nakazuje zwrócić pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 139,43 zł (sto trzydzieści dziewięć złotych 43/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki zapisanej pod pozycją (...) sum depozytowych Sądu Rejonowego w Piszu.

Sygn. akt I C 545/16

UZASADNIENIE

M. O. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 74 500,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jest właścicielką samochodu osobowego marki L. (...) o numerze rej. (...). Na skutek kolizji w/w samochodu z samochodem M. (...) o numerze rej. (...), która mała miejsce 11 marca 2014 roku na drodze krajowej (...) pomiędzy miejscowościami K.-W., doszło do uszkodzenia auta należącego do powódki. Samochód M. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym, które odmówiło przyjęcia odpowiedzialności gwarancyjnej w związku ze szkodą zaistniałą w pojeździe marki L. (...). Powódka podniosła, iż przed Sądem Rejonowym w Piszu toczyło się postępowanie karne przeciwko w kierującemu

samochodem marki M. (...) nr rej. (...) oraz L. nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 11 marca 2014 roku. Wyrokiem z dnia 18 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Piszu uznał obu w/w kierowców winnych zaistniałego zdarzenia, wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, iż obaj kierowcy naruszyli ogólną zasadę wynikającą z przepisu art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym. Z uwagi na przedmiotowe orzeczenie powódka ponownie wystąpiła do pozwanego o przyjęcie odpowiedzialności i wypłatę odszkodowania, jednakże pozwany odmówił, wskazując, iż kierujący pojazdem marki L. przyczynił się do powstania zaistniałej szkody w 90 %. Również pełnomocnik powódki wystąpił z kolejnym wezwaniem do wypłaty należnego odszkodowania, ale pozwany jedynie podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powódka opiera swoje roszczenia na art. 822 kc i 362 kc w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz.U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). Wskazana wartość przedmiotu sporu – 74 500 zł stanowi część urealnionego kosztu (netto) naprawy pojazdu L., wyliczonego w wycenie z dnia 07 kwietnia 2014 roku przedstawionej przez pozwanego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych i kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż bezspornym jest, że w dniu 11 marca 2014 roku na trasie W.-K. (gm. O.) w porze nocnej miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód M. (...) nr rej. (...), kierowany przez J. S., jak i samochód L. (...) nr rej. (...), kierowany przez R. O.. Kierujący samochodem M. (...) po zderzeniu z dzikiem zjechał na pobocze drogi, aby zidentyfikować powstałe uszkodzenia w swoim pojeździe, natomiast nadjeżdżający (...) poruszający drogą w tym samym kierunku, nie zauważył unieruchomionego pojazdu, najechał na niego i doprowadził do powstania szkody. Kierujący samochodem marki M. posiadał u pozwanego ubezpieczenie w zakresie OC. Według pozwanego bezspornym jest to, iż w chwili zdarzenia R. O. poruszał się z przekroczeniem dozwolonej prędkości poza terenem zabudowanym, jechał tylko na światłach mijania, czym znacznie ograniczył możliwość dostrzeżenia przeszkody na drodze i uniknięcia kolizji. Faktem jest, iż pozwany pierwotnie odmówił M. O. wypłaty odszkodowania, ale po analizie zgłoszonych roszczeń wypłacił jej kwotę 6 660 zł stanowiącą odszkodowanie przy uwzględnieniu przyczynienia się kierującego pojazdem marki L. do powstania szkody w 90 %.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się kierującego samochodem marki L. (...) nr rej. (...) do powstania szkody w 90 %. Z akt sprawy II W 19/15 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Piszu wynika bowiem, że wypadku możnaby uniknąć, gdyby R. O. poruszał się z włączonymi światłami drogowymi, gdyż wówczas dostrzegłby znajdujący się na poboczu drogi pojazd marki M.. Nadto, kierujący (...) poruszał się z nadmierną prędkością, co też miało istotny wpływ na zaistnienie zdarzenia. Jednocześnie zatrzymanie się kierującego samochodem marki M. było od niego niezależne, nastąpiło po nagłym i niespodziewanym zderzeniu z dzikiem. J. S. wykazał przed Sądem karnym, że miał włączone światła sygnalizujące postój na poboczu, co w toku w/w procesu potwierdzili świadkowie. Przy czym, kierujący pojazdem marki M. nie miał możliwości zatrzymania się w innym miejscu, a musiał natychmiast zatrzymać swój pojazd, by ocenić szkodę powstałą po zderzeniu ze zwierzyną leśną. W ocenie pozwanego, nawet jeśli J. S. przyczynił się do powstania kolizji drogowej to tylko w 10 %, gdyż unieruchomił swój samochód na poboczu drogi w miejscu, gdzie znajdowała się ciągła linia, tym samym zdecydowanie większą winę za owo zdarzenie ponosi R. O..

Pozwany podniósł też zarzut niewskazania wysokości szkody, a z ostrożności procesowej – zarzut bezzasadnego i znacznego zawyżenia szkody, w szczególności nieprawidłowej kwalifikacji szkody jako częściowej. W ocenie pozwanego, w pojeździe L. zachodzi szkoda całkowita. Koszt naprawy pojazdu opiewa w kosztorysie naprawy na kwotę 200 539,59 zł brutto, a wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym to 84 700 zł. Tym samym, naprawa samochodu powódki była nieopłacalna. W związku ze zdarzeniem z dnia 11 marca 2014 roku pozwany rozliczył szkodę w pojeździe L. jako szkodę całkowitą i przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 6 660 zł, po uwzględnieniu przyczynienia się kierującego samochodem marki L. na poziomie 90 %, które to odszkodowanie w całości winno zaspokoić roszczenie powódki.

Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej pełnomocnik powódki, zarówno na rozprawie w dniu 26 października 2016 roku, jak i w dniu 12 kwietnia 2017 roku konsekwentnie wskazywał, iż M. O. nigdy nie uzyskała od pozwanego kwoty 6 660 zł (k. 79 i 130).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 11 marca 2014 roku na trasie W.-K. miała miejsce kolizja drogowa. J. S. kierujący samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) po kolizji z dzikiem, zaparkował swój nieoświetlony samochód częściowo na jezdni, częściowo na poboczu w miejscu, gdzie przebiegała linia ciągła zarówno na środku drogi, jak też na jej poboczu i wówczas z jego samochodem zderzył się R. O., kierujący samochodem marki L. (...) o nr rej. (...), który poruszał się w tym samym kierunku, jechał z włączonymi światłami mijania oraz prędkością większą niż dopuszczalna dla tego odcinka drogi.

Sąd Rejonowy w Piszu II Wydział Karny wyrokiem z dnia 18 września 2015 roku wydanym w sprawie sygn. akt II W 19/15 uznał, iż zachowanie zarówno J. S., jak i R. O. wypełniało znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw, skazując każdego z nich na karę grzywny po 300 zł.

(dowód: wyrok z dnia 18.09.2015r. wraz z uzasadnieniem akta SR w Piszu II W 19/15 k. 169-170, 180-184)

W dacie powyższego zdarzenia kierujący pojazdem marki M. (...) nr rej. (...) J. S. objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 27 marca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. został zawiadomiony o szkodzie powstałej w pojeździe marki L. (...) na skutek zdarzenia z dnia 11 marca 2014 roku.

(dowód: znajdujące się w aktach szkody nr (...): zgłoszenie szkody)

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody. Początkowo nie uznał swojej odpowiedzialności. Następnie, po otrzymaniu wyroku, jaki zapadł przed Sądem Rejonowym w Piszu z dnia 18 września 2015r., sygn. akt II W. 19/15, decyzją z dnia 28 stycznia 2015 roku, przy uwzględnieniu przyczynienia się kierującego pojazdem marki L. do powstania szkody w 90 %, wypłacił M. O. odszkodowanie w wysokości 6 660 zł. Ubezpieczyciel, w oparciu o kosztorys sporządzony w dniu 07 kwietnia 2014 roku, przy przyjęciu stawki 130 zł za roboczogodzinę, przyjął wartość pojazdu sprzed zdarzenia w wysokości 84 700 zł, wartość pojazdu uszkodzonego w kwocie 22 100 zł. Od ustalonej w ten sposób wartości pojazdu - 62 600 zł pozwany odjął kwotę 55 940 zł (uwzględnienie 90% przyczynienia się kierującego (...)) wypłacając reprezentującej w tym czasie powódce firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. kwotę 6 660 zł, zgodnie z treścią pełnomocnictwa z dnia 19 września 2014 roku udzielonego przez M. O. w/w spółce.

Pismem z dnia 7 marca 2016 roku M. O. reprezentowana przez pełnomocnika W. G. wezwała ubezpieczyciela do zapłacenia na jej rzecz kwoty 77 831 zł stanowiącej połowę poniesionego urealnionego kosztu naprawy netto pojazdu L. nr rej. (...) – stosownie do wyceny dokonanej przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z dnia 07 kwietnia 2014 roku.

Decyzją z dnia 04 maja 2016 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania w w/w kwocie.

(dowód: decyzja z dnia 17.04.2014r. k. 18, pełnomocnictwo k. 85, potwierdzenie przelewu odszkodowania k. 86 oraz znajdujące się w aktach szkody nr (...): kalkulacja naprawy wraz z dokumentacją fotograficzną, decyzja z 04.05.2016r., decyzja z dnia 28.01.2015r., wezwanie do zapłaty z 07.03.2016r.)

Szkoda powstała w pojeździe marki L. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 11 marca 2014 roku to szkoda całkowita, zaś wartość przedmiotowego pojazdu przed szkodą i po wynosi 68 200 zł.

Zarówno kierowca samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) 42, jak i kierowca samochodu marki L. (...) o nr rej. (...) w takim samym stopniu przyczynili się zaistnienia kolizji drogowej w dniu 11 marca 2014 roku.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków i rzeczoznawstwa drogowego k. 101-104, zeznania świadka J. S. k. 123v. i R. O. k. 123v.-124, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego akta sprawy SR II W 19/15 k. 46-48v.)

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornie ustalono, że w dniu 11 marca 2014 roku posiadacz pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), który brał udział w kolizji na trasie K.-W. objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany nie kwestionował także zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe powódki na skutek przedmiotowego zdarzenia. Spór koncentrował się na ustaleniu, czy szkoda która powstała w pojeździe marki L. należącym do powódki miała charakter szkody częściowej czy też całkowitej, oraz na ustaleniu wysokości należnego powódce odszkodowania, z uwagi na zgłoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się kierowcy samochodu marki L. (...) do powstania szkody w związku ze zdarzeniem z dnia 11 marca 2014 roku w 90 %.

W tym celu Sąd, na wniosek obu stron, dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i rzeczoznawstwa samochodowego – K. K.. Biegły wskazał, iż w jego ocenie obaj kierowcy, którzy byli uczestnikami kolizji z dnia 11 marca 2014 roku przyczynili się jednakowo do powstania zaistniałej szkody. Kierujący samochodem marki M. (...) zatrzymał swój samochód częściowo na jezdni, w miejscu niedozwolonym, a dodatkowo ów pojazd był nieoświetlony, tym samym nie informował innych uczestników ruchu o swojej obecności. Z kolei, gdyby kierowca pojazdu marki L. nie poruszał się z prędkością wyższą niż administracyjnie dozwolona, a nadto – stosownie do pory jazdy - miał włączone światła drogowe zamiast świateł mijania, wówczas byłby w stanie zauważyć unieruchomionego M. i ominąć w/w przeszkodę.

Biegły sądowy K. K. podniósł, że koszt naprawy pojazdu należącego do M. O. przewyższa wartość pojazdu, a tym samym szkoda zaistniała w pojeździe marki L. (...) nr rej. (...) ma charakter ***szkody całkowitej***.

Biegły sporządził wycenę (...), z której wynika, że wartość pojazdu marki L. przed szkodą wynosiła 93 100 zł, a w stanie uszkodzonym 24 900 zł. Tym samym ocenił wartość pojazdu przed i po szkodzie na kwotę ***68 200 zł***. Biegły wskazał, iż ustalił wyższą wartość pojazdu sprzed szkody w porównaniu z tą wskazaną w wycenie sporządzonej przez stronę pozwaną, gdyż zastosował korektę za większy silnik, system nawigacji, których to korekt nie zastosował pozwany oraz przyjął inną wartość za prywatny import. Zgodnie bowiem z wytycznymi i algorytmem w programie (...)potrącenie takie nie może być wyższe niż 8 % podczas, gdy ubezpieczyciel zastosował potrącenie w wysokości minus 10 %. Biegły zastosował także automatyczną korektę za import samochodu tj., zastosował ją program i korektę za import z USA w wysokości minus 3%, gdyż pojazd powódki jest nietypowy jak na warunki polskie. Jednocześnie, biegły dodał też, w stosunku do wyceny ubezpieczyciela do wymiany na podstawie zdjęć i załączonej kalkulacji próg prawy. Biegły zwrócił uwagę, iż w aktach sprawy znajduje się wydruk z giełdy internetowej A. nr (...) z dnia 10.04.2014r. na kwotę 14 000 zł, jednakże z uwagi na okoliczność, iż czas trwania aukcji był zbyt krótki (dwa dni), biegły nie przyjął wartości samochodu, jaka wynikała przy przyjęciu w/w kwoty, czyli wartości 79 100 zł.

Sąd w pełni podziela opinię biegłego, bowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadała w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. W szczególności biegły przy wydawaniu opinii dysponował całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Ponadto należy podkreślić, iż opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Stosownie do treści art. 34 ust. 1 i art. 35 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.).

Zasadą jest, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela polega na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej pozwalającej na przywrócenie stanu poprzedniego. Z tej zasady, wyrażonej w art. 363 § 1 k.c., a ponadto z podstawowej normy art. 361 § 2 k.c. wynika również, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Jednakże „jeżeli koszt naprawy przekracza wartość rzeczy sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego. Koszty ponoszone przez zobowiązanego nie mogą być na tyle dolegliwe, że obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego należałoby ocenić raczej jako szykanę lub karę, niż kompensatę uszczerbku, określoną według reguł z art. 361 § 1 KC" (wyrok SA w Szczecinie z 09.10.2014r. I ACa 350/14). Niewątpliwie w ramach niniejszego postępowania, w związku ze zdarzeniem z dnia 11 marca 2014 roku nastąpiła szkoda całkowita, albowiem koszt naprawy samochodu marki L. (...) znacznie przewyższa wartość tegoż samochodu sprzed szkody. Potwierdza to zarówno wycena wykonana przez pozwanego z 07.04.2014r., jak też opinia biegłego K. K.. Z tego też względu, przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powódce, należało oprzeć się na różnicy pomiędzy wartością samochodu sprzed szkody a jego wartością w stanie uszkodzonym, która została ustalona przez biegłego na kwotę 68 200 zł.

Przy czym należy podnieść, iż Sąd uwzględnił podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się R. O. kierującego pojazdem marki L. do powstania szkody, ale odmiennie niż pozwany ocenił wysokość tego przyczynienia na 50 %, a nie jak podnosił pozwany na 90 %.

Zgodnie z treścią art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Jednocześnie warunkiem koniecznym uznania zachowania poszkodowanego za podstawę obniżenia odszkodowania jest istnienie normalnego, adekwatnego związku przyczynowego (w rozumieniu art. 361 KC) między tym zachowaniem a powstaniem lub powiększeniem szkody.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy wyraźnie wskazuje na to, iż zachowanie obydwu kierujących pojazdami biorącymi udział w zdarzeniu z dnia 11 marca 2014 roku miało wpływ na zaistnienie owego zdarzenia, a tym samym na powstanie szkody w pojeździe powódki. Wprawdzie i J. S., i R. O. zeznając w charakterze świadków starali się wykazać, że każdy z nich zachował się zgodnie z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym (k. 123v. I 124), jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż każdy z nich dopuścił się naruszenia w/w zasad.

Zarówno z opinii biegłego sporządzonej w ramach postępowania karnego (akta SR w Piszu II W 19/15 k. 46-48), jak i opinii sporządzonej przez biegłego na poczet niniejszego procesu (k.101-104) jasno wynika, że kierowca M. (...) i L. (...) naruszyli zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pierwszy z nich, po zderzeniu się z dzikiem, zatrzymał samochód w miejscu niedozwolonym, nie oświetlając go i przez to nie informując innych uczestników ruchu o fakcie unieruchomienia swojego pojazdu na trasie. R. O. nie dostosował prędkości, z którą poruszał się po drodze do dozwolonej administracyjne, a nadto, mimo iż jechał w porze nocnej, miał włączone jedynie światła mijania zamiast drogowych, ograniczając sobie w ten sposób widoczność na drodze. Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, iż to kierujący pojazdem L. jest w większym stopniu tj. aż w 90 % winny kolizji z dnia 11 marca 2014 roku. Wina co do zaistnienia szkody rozkłada się jednakowo na obu kierowców, którzy przez naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzili do zderzenia pojazdów M. (...) i L., zaś stopień zawinienia każdego z nich Sąd ocenił na 50 %.

Reasumując, w oparciu o wyliczenia biegłego K. K. i na podstawie powołanych wyżej przepisów, mając na względzie okoliczność, iż kierujący pojazdem marki L. przyczynił się w 50 % do powstania szkoda oraz uwzględniając kwotę wypłaconą już powódce tytułem odszkodowania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27 500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 05.05.2016r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Przy czym, należy podnieść, iż ustalając wysokość odszkodowania należnego powódce Sąd popełnił błąd rachunkowy przyjmując, iż powódce została już wypłacona tytułem odszkodowania kwota ***6 600 zł*** (68 200 zł : 2 = 34 100 zł – 6 600 zł = 27 500 zł), podczas, gdy w rzeczywistości otrzymała już ona od ubezpieczyciela kwotę ***6 660*** zł.

Odsetki Sąd zasądził w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 póz. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wezwanie do zapłaty wysłane przez pełnomocnika powódki W. G. zostało odebrane przez pozwanego w dniu 04 kwietnia 2016 roku, tym samym odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia 05.05.2016r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) oraz art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W tym przypadku jest to kwota 3 725 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, kwota 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem zwrotu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa. Zważywszy na okoliczność, iż strona powodowa wygrała niniejsze postępowanie w 37 % należne jej koszty wyniosłyby 4 048,54 zł, a koszty należne pozwanemu – 4 546,81 zł (63 %). Z uwagi na powyższe Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 ze zm.), Sąd zwrócił stronom część niewykorzystanej zaliczki w sprawie.